

AGNIESZKA SOBIERAJSKA-REK, MAREK DOBOSZ

## GUILLAUME DUPUYTREN – GENIUSZ CZY ŁAJDAK?

### GUILLAUME DUPUYTREN – GENIUS OR VILLAIN?

Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego  
kierownik: dr n. med. Janina Książek

W artykule przedstawiono sylwetkę Guillaume’a Dupuytrena (1777-1835) wybitnego chirurga z uwzględnieniem jego znaczącego wpływu na rozwój chirurgii. Guillaume Dupuytren to, z jednej strony genialny umysł, doskonały specjalista, charyzmatyczny wykładowca, z drugiej zaś ekscentryk, despota, niezwykle trudny we współpracy, prześladowany obsesją władzy i poklasku „bandyta z Hotel Dieu”. Jego wkład w rozwój lecznictwa chirurgicznego jest nie do przecenienia: poczynił od zasad higieny i żywienia wprowadzonych na oddział chirurgiczny poprzez metody klasyfikacji i leczenia oparzeń, skończywszy na wielu pionierskich rozwiązaniach zarówno w chirurgii ogólnej jak i ortopedii.

Nazwisko Dupuytren powszechnie jest kojarzone tylko z chorobą rozciągnięta dłoniowego, jednak Guillaume Dupuytren, uznany za jednego z największych chirurgów francuskich wszechczasów, to postać niezwykle barwna i intrygująca. Czas jego pracy zawodowej nazwano „epoką Dupuytrena” [4]. Guillaume Dupuytren był porywającym wykładowcą, absolutnym perfekcjonistą we wszystkim co robił, aroganckim i cynicznym wobec swoich współpracowników i studentów, zadziwiającym precyzją i trafnością diagnozy chirurgiem. Honoriusz Balzak w swej powieści „Msza Ateusza” umieścił Dupuytrena pod postacią Despleina – największego chirurga we Francji [6]. Balzak pisał: „Godzą się na to jego wrogowie, iż zabrał ze sobą do grobu metodę, której nie da się przekazać. Jak wszyscy ludzie genialni, nie miał spadkobierców: nosił i uniósł wszystko ze sobą. (...) Sława chirurgów podobna jest do sławy aktorów, którzy istnieją jedynie za życia i których talentu nie podobna ocenić, gdy znikną. Nazwisko jego, tak sławne za życia, dziś prawie zapomniane, pozostanie w jego specjalności nie przekraczając jej granic” [1].

### DZIECIŃSTWO I LATA MŁODZIEŃCZE

Drugi z dziewięciorga dzieci, urodził się w 1777 roku w małej wiosce Pierre-Buifierre we Francji, w rodzinie ubożego radcy prawnego. Urok i inteligencja małego Guillaume’a do-

prowadziły do uprowadzenia go przez mozną damę z Tuluzy w wieku 4 lat. Został on jednak zwrócony rodzinie. Zalety małego Guillaume'a oczarowały również oficera kawalerii stacjonującego w Pierre-Buffiere. Poprosił on ojca chłopca, aby pozwolił mu wyjechać do Paryża by kształcić się w College de La Marche – szkole jezuitów, na jego koszt. Dupuytren przybył do Paryża w 1789 roku, zaczął naukę w College de la Marche, jednak cztery lata później szkoła została zamknięta podczas rewolucji (Dupuytren miał wtedy 16 lat) [3]. Czując ducha Rewolucji Francuskiej, Dupuytren po ukończeniu szkoły zapragnął rozpocząć karierę wojskową, jednak jego ojciec zdecydował, że Guillaume zostanie chirurgiem. Naukę medycyny rozpoczął w Paryżu w Ecole de Sante. Jego nauczycielem anatomii był Alexis Boyer.

Był to trudny okres dla młodego Dupuytre'a ze względu na ogromną biedę. Podobno był zmuszony do używania tłuszczu z ludzkich zwłok do lampy aby móc oświetlać swój pokój podczas nauki. Obiady jadał tylko co drugi dzień, nie miał pieniędzy na ogrzanie pokoju, więc uczył się w łóżku. Pewnego dnia odwiedził go Saint-Simon – wielki myśliciel i reformator. Porażony biedą, w której żył młody student zostawił, niby przypadkiem, 200 franków na piecu, jednak gdy tylko Dupuytren się zorientował, wybiegł za nim na ulicę i oddał pieniądze, wprawiając Saint-Simona w osłupienie [3].

Już w 1795 roku, jako siedemnastolatek, Dupuytren został nadzorującym prosektorem w szkole medycznej. W 1801 roku był już szefem Anatomii Praktycznej, gdzie mógł połączyć swoje obserwacje anatomiczne z zainteresowaniem fizjologią. Organizował naukę praktyczną anatomii, uzyskując poziom nauczania, nigdy dotąd nie osiągalny na tej uczelni: istotne stało się regularne dostarczanie zwłok do sekcji, a pomieszczenia prosektoryjne zostały podzielone tematycznie. Był to początek, do tej pory nieznannej dziedziny – patologii. Dupuytren zebrał ponad 1000 patologicznych preparatów sekcyjnych i prowadził sławny kurs patologii w Ecole Pratique [3].

W 1802 roku przystąpił do egzaminu na asystenta chirurgicznego w szpitalu Hotel Dieu w Paryżu, egzamin był niezwykle trudny, jednak zdał go dzięki poparciu Alexisa Boyera. Objął stanowisko „chirurga drugiej klasy” w szpitalu Hotel Dieu, gdzie został asystentem Phillippe Gean Pelletan'a. Szybko jednak uczeń przerósł mistrza. Dupuytren wyraźnie wypierał swego przełożonego, nie zgadzając się z jego poglądami na temat leczenia i diagnostyki. Wojna, która toczyła się między nimi, była nazwana przez im współczesnych wojną nie między ludźmi, a pomiędzy epokami – przeszłością i przyszłością [6].

## KARIERA W HOTEL DIEU

W 1814 roku Dupuytren został szefem chirurgii w Hotel Dieu. Poza jego zdolnościami chirurgicznymi, legendą stał się jego styl życia. Przybywał na oddział o 7.00 rano latem, a o 8.00 zimą. Dzwonił wtedy dzwon, aby wszyscy wiedzieli, że Dupuytren jest już w pracy. Odczytywał listę obecności lekarzy, pielęgniarek i studentów – nie tolerował spóźnień ani nieobecności. Z reguły był wyrozumiały i delikatny dla pacjentów, jednak oschły i nieprzyjemny dla swojego personelu. Jego zalecenia musiały być przyjmowane bez jakichkolwiek uwag, a jego wiedza chirurgiczna nie podlegała dyskusji [2]. Wyrzucał nieodwołalnie każdego, kto choć raz złamał tę zasadę. Jak można przeczytać w „Mszy Ateusza”, Dupuytren nie wątpił – on twierdził [1].

Pracę rozpoczynał 3-godzinnym obchodem po wszystkich salach, Dupuytren osobiście badał wszystkich nowo przybyłych pacjentów oraz tych, świeżo po operacji, samodzielnie wykonując

opatrunki. Miał niezwykłą zdolność trafnego diagnozowania. Bezbłędnie zapamiętywał wszystkie przypadki medyczne, jakie leczył w przeszłości czym zadziwiał swoich studentów [2]. Jak pisał Balzak „Posiadał boski rzut oka: przenikał chorego i chorobę intuicją nabytą lub wrodzoną, która pozwalała mu stawiać diagnozę indywidualną, określić ścisły moment, godzinę, minutę, w której trzeba operować, uwzględniając warunki atmosferyczne oraz wrażliwość chorego. (...) Człowiek ten stał się spowiednikiem ciała” [1]. Dupuytren uważał, że najistotniejszy w leczeniu jest wywiad z pacjentem, który wymaga specjalnych zdolności i sprytu, gdyż pacjenci z reguły kłamią. Jeśli pacjent nie wykonywał jego poleceń – reagował bardzo gwałtownie. Jego ulubionym zwyczajem było ciągnięcie pacjenta za nos, tak by wyładował na kolanach, przetrzymywał go w tej pozycji tak długo, aż opisał wszystkie swoje objawy i dolegliwości.

Dupuytren wprowadził na oddział chirurgiczny zasady, do tej pory nowatorskie w leczeniu: każdy pacjent miał swoje łóżko z zasłonami dookoła niego. Kładł również ogromny nacisk na absolutną czystość, uważał, że czysta biała pościel jest jednym z ważniejszych czynników do osiągnięcia sukcesu w leczeniu. Odkrył jak ważne znaczenie w rekonwalescencji ma odpowiednia dieta. Podawanie ryb, świeżych warzyw oraz białego mięsa (kurcząt i cielęciny) oraz dobrej jakości wina przyspieszało zdrowienie jego pacjentów.

Po dokończeniu obchodu nadchodził czas na wykłady dla studentów, które przyciągały setki słuchaczy z całej Europy, a nawet ze świata. Były prowadzone w bardzo czytelny sposób, zawsze wzbogacane o prezentacje pacjentów. Dupuytren zyskał sławę wybitnego wykładowcy – uważał, że sama wiedza nie czyni z człowieka wykładowcy, gdyż niezbędne jest uzyskanie całkowitej ciszy. Z tego względu zawsze zaczynał mówić bardzo cicho, słuchacze musieli zachować absolutną ciszę, żeby słyszeć cokolwiek. Jego wykłady zawsze były świetnie przygotowane metodycznie, najważniejsze punkty powtarzane wielokrotnie, aby wszyscy dokładnie zrozumieli ich treść [3,7].

Zwykł mawiać swoim studentom: „Czytajcie mało, oglądajcie dużo, róbcie dużo”. Dupuytren powtarzał im, że wiedza kiedy należy zastosować ingerencję chirurgiczną oraz prawidłowe postępowanie pooperacyjne jest tak samo ważne jak sama operacja.

W 1832 roku ukazał się pierwszy tom jego „Lecons Orales” – spisu wykładów z Hotel Dieu. Było to bezcenne źródło wiedzy dla ówczesnych chirurgów. Ponieważ Dupuytren nie znośił pisać (podobno miał trudności nawet z pisemną rezygnacją z zaproszenia na kolację), „Lecons Orales” były spisywane przez jego studentów i współpracowników. Zawierały m.in. opis jego doświadczeń z przecinaniem rozciągniętego dłoniowego w celu leczenia przykurczu palców serdecznego i małego u paryskiego handlarza winem. W 1834 roku doniesienie o tej chorobie, nazwanej później przykurczem Dupuytre’a, zostało przetłumaczone na język angielski i opublikowane w czasopiśmie „Lancet” [7].

Po wykładach Dupuytren udawał się na salę operacyjną. Podczas zabiegu duży nacisk kładł na to, by studenci mogli wszystko dokładnie widzieć, często każąc operatorom operować wiele godzin w niewygodnych pozycjach, aby wszystko było dobrze widoczne. Zasadą było również ciągle rozmawianie z chorym podczas zabiegu by zmniejszyć jego cierpienie.

Po operacjach zapoznawał się w wynikami sekcji zwłok pacjentów – musiał znać przyczynę zgonu każdego z nich. Potem udawał się do swojej kliniki, gdzie przyjmował ubogich. Dupuytren był znany ze swej hojności i gotowości pomocy biednym. Prawdopodobnie przyczyniły się do tego wspomnienia trudów czasów studenckich.

Był bardzo wymagający dla swych współpracowników i studentów. Zwykł mawiać: „Niczego nie należy bać się bardziej niż miernoty”. Był nazywany Napoleonem chirurgii, który

panował niepodzielnie w Hotel Dieu [7]. W środowisku paryskich chirurgów nie tolerował żadnych rywali, utrudniając im, jak tylko mógł, rozwój kariery zawodowej [2]. Trafnie konsekwencje jego stosunku do współpracowników określa zdanie z „Mszy Ateusza”: „Ponieważ izolował się w życiu przez egoizm, egoizm zabija dziś jego chwałę” [1].

Najgłośniejszy stał się spór pomiędzy nim a Lisfrankiem, który rozpoczął karierę jako jego uczeń. Prawdopodobnie konflikt, nazwany później „walką na oszczerstwa” rozpoczął się tym, że Lisfrank w swojej rozprawie doktorskiej opisał operację wykonaną przez Dupuytrena, polegającą na usunięciu kości zuchwy. W późniejszym czasie Dupuytren stał mu na przeszkodzie w zdobyciu tytułu profesora w Paryżu, za co Lisfrank, w odwecie, nazywał go „bandytą z Hotel Dieu, niesławnym chirurgiem i zabłą nad brzegiem wody” (co było aluzją do ogromnego zielonego surduta, w którym Dupuytren ciągle chodził. Dupuytren nie pozostając dłużnym odpowiadał: „prostak, pasożyt i niewdzięcznik”, „cokolwiek on powie przeciwko mnie, jest niczym w porównaniu z tym, co ja o nim myślę” [4].

Mimo, że osiągał wielkie sukcesy jako nauczyciel, jednak nigdy nie zdobył sympatii swoich studentów i współpracowników [2]. Współpracownicy opisywali jego twarz jako zimną jak marmur.

Ciekawić może fakt, że mimo iż, Dupuytren miał bardzo niewielu przyjaciół, miał jednak wiele oddanych przyjaciółek – jedną z nich była kochanka Balzaka [5]. Nie nawiązywał również bliższych relacji z innymi chirurgami. Jego życzeniem było pozostawanie samemu, aby imponować pacjentom, studentom i chirurgom swoimi zdolnościami diagnostycznymi i chirurgicznymi.

Był tytanem pracy. Podczas 25 lat swojej pracy nie opuścił ani jednego dnia. Rocznie przyjmował około 10 000 pacjentów [7]. Jeden z asystentów Dupuytrena, Jean Marjolin przytoczył w swoich wspomnieniach słowa swojego przełożonego: „Jesteś tu po to, aby mnie zastępować kiedy jestem nieobecny lub chory. Ale ostrzegam cię: ja nigdy nie jestem nieobecny lub chory”.

Cały czas przekonywał swoich współpracowników że jest wspaniałym specjalistą, któremu nigdy nie dorównają talentem. Przed swoją śmiercią podobno powiedział: „Myliłem się, ale myliłem się mniej niż inni chirurdzy”.

Jeden z jego współpracowników pisał o nim: „Jego operacje zawsze są doskonałe, a jego diagnozy czasem niezwykle. Jest jedną z najbardziej podejrzliwych osób jaką znam, bardzo lubi robić widowisko ze swoich operacji. Myślę, że nie znalazłby się nikt, kto mógłby mu dorównać” [6].

## MONSIEUR LE BARON

Jako że uzyskał tytuł barona, wymagał aby mówić do niego „Monsieur Le Baron”, jedynie najbliżsi współpracownicy mieli przywilej zwracania się do niego „Le Baron” [5]. Okoliczności nadania tytułu barona wiążą się z ciekawą historią. W 13 lutego 1820 roku Dupuytren został wezwany do zaatakowanego nożem bratanka króla Ludwika XVIII – księcia de Berry. Nóż utkwiał w piersi królewskiego krewnego, mimo brawurowej operacji nie udało się go uratować. Podczas oficjalnego śledztwa przeciwnicy Dupuytrena zarzucali mu rażącą niekompetencję podczas prób ratowania pacjenta. Dupuytren jednak obronił błyskotliwie wszystkie swe działania i został mianowany 17 kwietnia 1821 roku przez króla baronem. W tym czasie nie mianowano go jednak nadwornym lekarzem królewskim, najprawdopodobniej ze względu na fakt, że był

ateistą. Balzak nazwał go nieustraszonym szydercą – bez litości dla aniołów niedostępnych jego skalpelowi, nie mogących mieć fistuła (przetok) ani przepuklin [1].

## WKŁAD W ROZWÓJ CHIRURGII

Dupuytren rozwijał się w bardzo różnych gałęziach medycyny, począwszy od leczenia cholery i zapalenia pochwy, wrastających paznokci palucha, po leczenie obrażeń wojennych. Miał ogromną pozycję wśród francuskich lekarzy ze względu na swoje doświadczenie w leczeniu ran odnoszonych podczas wojen napoleońskich, walk w Paryżu w 1814 roku i Rewolucji Czerwcowej w 1830 r. [4].

Dupuytren lecząc rannych zaobserwował pewne prawidłowości. Jako pierwszy opisał układ linii napięcia skóry. Miał również duży wkład w rozwój metod leczenia oparzeń. Wprowadził logiczny schemat klasyfikacji oparzeń ze względu na stopień i głębokość. Zaobserwował również wrzody żołądka i jelit u poparzonych. Jako pierwszy dokonał również resekcji żuchwy (1812 r.) Leczył kręcz szyi za pomocą przezskórnego przecięcia mięśnia mostkowo-obojęczkowo-sutkowego (1822 r.). Drenował ropień mózgu, usunął szyjkę macicy z powodu raka. Dokonał skutecznego podwiązania tętnicy biodrowej zewnętrznej (1815 r.) oraz tętnic podobojczykowej i szyjnej (1819 r., 1829 r.). Na podstawie badań na zwierzętach stwierdził, że można usunąć śledzionę bez uszczerbku na zdrowiu. Stworzył oryginalną metodę tworzenia sztucznego odbytu, usuwania katarakty, dakriocystografii, leczenia wodniaków oraz przetok odbytniczo-pęcherzowych i odbytniczo-pochwowych [9].

Należy pamiętać, że wszystkie te operacje wykonywał w czasie, kiedy postępowanie anestezyjologiczne polegało na zastosowaniu anaestheticum laudanum (opium) „w towarzystwie mocnych lin i silnego personelu szpitala”.

Ponadto opisał wstrząs pourazowy [7]. Pisał również obszernie na temat problemów ortopedycznych i złamań, w szczególności dalszego odcinka strzałki (1819r.), wrodzonych zwicnięć stawu biodrowego (1826 r.). Przed Madelungiem, opisał deformację Madelunga – wrodzone pionowe wydłużenie wewnętrznego wyrostka na brzegu wewnętrznym kości promieniowej [4].

Jego ogromną aktywność jako operatora można oceniać tylko na podstawie wstępu do jedynej zachowanej książki oddziałowej z Hotel-Dieu (reszta zaginęła podczas powstania w 1870 roku) [4].

W Paryżu tamtych czasów było głośno, nie tylko o dokonaniach chirurgicznych Dupuytrena, ale również o zawirowaniach w jego życiu prywatnym. Alexis Boyer (jego nauczyciel z czasów Anatomii Praktycznej) widział w Dupuytrenie swego przyszłego zięcia – Dupuytren miał poślubić jego najstarszą córkę – Adelaidę. Dupuytren jednak nie był tym zainteresowany, tak samo jak Adelaida. Jednak Boyer wyznaczył już datę ślubu, sprawa była tym bardziej trudna, że poprosił już króla o zgodę na podpisanie aktu ślubu. Noc przed wyznaczoną datą ślubu, Dupuytren napisał do Boyera, że Adelaida go nie kocha i ślub z nią jest niemożliwy. Boyer nigdy nie wybaczył Dupuytrenowi odwołania ślubu w przeddzień jego odbycia [6].

## ZMIERZCH TYTANA PRACY

W listopadzie 1833 roku, gdy w pełni rozkwitała kariera Dupuytrena, nastąpił wypadek, który zaważył na dalszym życiu chirurga. W trakcie wykładu Dupuytren nagle poczuł paraliż

prawej strony twarzy. Jako wprawny diagnosta, od razu rozpoznał u siebie udar, mimo to, zakrył policzek ręką i dalej prowadził zajęcia. Po tym incydencie był zmuszony do półrocznego urlopu zdrowotnego we Włoszech. Nie był przyzwyczajony do wypoczynku, mówił: „odpoczynek to śmierć” [6].

Zmarł 8 lutego 1835 roku, w testamencie Dupuytren upoważnił swoich najbliższych współpracowników do wykonania sekcji, jeśli uznają ją za przydatną. Sekcja zwłok wykazała, że bezpośrednią przyczyną zgonu był ropniak opłucnej. Jego pogrzeb był ogromnym wydarzeniem na skalę całego kraju. Aby oddać hołd zmarłemu, zamiast koni, powóz ze zwłokami ciągnęli jego studenci [8].

Podczas lat swojej pracy Dupuytren dorobił się fortuny. Dziesięć lat przed swoją śmiercią podarował milion franków królowi Karolowi X, który w tym czasie miał kłopoty finansowe. W swoim testamencie ogromną część majątku pozostawił swojej jedynej córce – Adeline (z żoną od lat żył w separacji), część przekazał na rzecz fundacji Patologii Chirurgicznej, na muzeum Ecole de Medicine, oraz fundusze na opłaty za leczenie szpitalne lub przytułek dla dwunastu emerytowanych lekarzy [8].

Niewielu jest w historii lekarzy, takich cyników, których droga do sławy wyłożona była taką srogością [2]. W środowisku chirurgów krążyła opinia, że Dupuytren był na szczycie hierarchii chirurgów i na samym dole w hierarchii ludzi, jednak niewątpliwie była to opinia jego współpracowników lub studentów, a nie pacjentów, którym ukazywał się jako człowiek pełen zrozumienia, zawsze gotowy do poświęceń, skupiony na łagodzeniu cierpienia, stawiający na pierwszym miejscu komfort chorego. Na przemian porywczy i dobry, na pozór szorstki i skąpy, ale zdolny ofiarować własne mienie potrzebującym. Nikt nigdy nie budził sprzeczniejszych sądów.

Guillaume Dupuytren był jednym z największych chirurgów swoich czasów. Można postawić pytanie, czy w obecnych czasach ogromnej konkurencji i wymagań stawianych młodym chirurgom, ktoś z taką osobowością i charakterem mógłby osiągnąć tak wiele.

## PIŚMIENNICTWO

1. Balzak H.: Msza Ateusza. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, 1958. – 2. Carter M.: Guillaume Dupuytren – The brigand of the Hotel Dieu. JAMA 1964, 189, 6, 509-510. – 3. Doursounian L.: Interview – Guillaume Dupuytren. Maitrise Ortopedique, 2001, [http://www.maitrise-orthop.com/viewPage\\_us.do?id=983](http://www.maitrise-orthop.com/viewPage_us.do?id=983). – 4. Elliot D.: The Early history of contracture of the Palmar Facia. J. Hand Surg. [Br] 1988, 13, 4, 371-378. – 5. Goldwyn R.: Guillaume Dupuytren. Plast. Reconstr. Surg. 1968, 42, 3, 194-202. – 6. Goldwyn R.: Guillaume Dupuytren: His Character and Contributions. Bull. N.Y. Acad. Med. 1969, 45, 8, 750-760. – 7. Gudmundsson K.G., Jonsson T., Arngrímsson R.: Guillaume Dupuytren and finger contractures. The Lancet 2003, 362, 165-168. – 8. Lisfranc R.: Dupuytren's last testament. Hand Surgery Historical Session. J. Hand Surg. 1997, 22B, suppl., 4-5. – 9. Thurston A.: Dupuytren's disease-review article. J. Bone and Joint Surg. 2003, 85, 4, 469-475.

A. Sobierajska-Rek, M. Dobosz

## GUILLAUME DUPUYTREN- GENIUS OR VILLAIN?

### Summary

In this article the figure of a brilliant surgeon Guillaume Dupuytren (1777-1835) is presented, taking into consideration his influence on surgery development. Guillaume Dupuytren was a man of genius, perfect specialist, charismatic lecturer. On the other hand, he was eccentric, despotic, difficult in cooperation, persecuted by obsession of power and applause „brigand of Hotel Dieu”. His contribution to progress of operative treatment is invaluable: to start with hygienic rules and nutrition introduced to surgical ward through methods of classification and treatment of burns to end with many pioneer solutions in general and orthopedic surgery.

Guillaume Dupuytren was an outstanding and colorful personality who rose from poverty and obscurity to wealth and international fame as a leading surgeon of Paris.

Guillaume Dupuytren was born in 1777 in Pierre-Buffiere, a small village in France. Dupuytren’s education in Paris was filled with lots of sacrifices, because of his poverty at this time. He started his adventure in science world when he was 17 and became supervising prosector in medical school. When he started working in Hotel Dieu hospital, his career gathered speed, so to say, and he became a chef of surgery 12 years later. From that point he reigned supreme at Hotel Dieu for almost 30 years. He induced primary rules to his ward: hygienic and dietetic. For saving Louis’s XVIII nephew’s life the king gave him the baron title.

Dupuytren evolved in many different branches of medicine, from the treatment of cholera and vaginitis, ingrown toe nail to the management of war wounds. In Paris not only his surgical achievements were known, but also his maelstroms in personal life: he called off his wedding the night before it should have taken place. His disputes with other famous surgeons became a legend, eg.: battle of slanders with Lisfranc.

Dupuytren’s personalisty was so interesting that it became an inspiration for Balzac to describe it in his novel ‘The Atheist’s Mass’. The famous Parisian surgeon was depicted as a character called Desplein. In spite of being cold and ruthless to his co-workers and rivals, he was known for his charity to the poor. He run free clinic for all the destitute.

The twilight of titan’s work came when in 1833, while lecturing, he had a stroke. After the stroke he was forced to take a leave of absence (in 25 years he missed hardly a day). Dupuytren died on 8th February, 1835.

Adres: mgr Agnieszka Sobierajska-Rek  
Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego GUMed  
e-mail: sobierajska@gumed.edu.pl